

Sygn. akt II KK 193/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 sierpnia 2013 r.,
sprawy **B. B.**
skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. akt IX Ka [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,
3. na podstawie § 19, § 2 ust. 3 i § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zmianami) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. D. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w W. kwotę 442,80 zł, w tym 23 % podatku VAT, jako obrońcy z urzędu wyznaczonego w postępowaniu kasacyjnym, za sporządzenie i wniesienie kasacji.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. III K [...], uznał B. B. za winnego tego, że w dniu 20 kwietnia 2010 r. w W. w pubie o nazwie „K. [...]”, działając w zamiarze bezpośrednim dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki I. [...], posiadanego przez A. G., a będącego własnością K. [...] sp. z o.o. z siedzibą w W., o wartości około 3000 złotych, w ten sposób, że widząc, jak telefon ten wypadł A. G. z kieszeni kurtki na podłogę – podniósł go bez jego wiedzy i zabrał (w sytuacji, gdy A. G. cały czas przebywał w pobliżu), dokonując jego zaboru w celu przywłaszczenia, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, to jest za winnego przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżony i jego obrońca.

Oskarżony zarzucił wyrokowi rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 4 k.p.k. poprzez pominięcie szeregu dowodów, art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 171 k.p.k. poprzez uznanie go za winnego mimo szeregu wątpliwości, których nie usunięto w toku postępowania oraz na nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim wymuszonych na oskarżonym jego wyjaśnień, art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. i art. 167 k.p.k. oskarżony zarzucił w apelacji nadto, że orzekający w sprawie sędzia był stronnicy, sformułował zarzut obrazy prawa materialnego – art. 295 k.k. oraz zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności orzeczonej kary.

Oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie.

W apelacji obrońcy oskarżonego zarzucono wyrokowi naruszenie przepisów postępowania – art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędnym ustaleniu przebiegu zdarzenia. Obrońca oskarżonego sformułował w apelacji nadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, a na wypadek nieuwzględnienia obu zarzutów, zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary.

Obrońca B. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a w przypadku nieuwzględnienia zarzutów o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. IX Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca B. B.. Zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego w W. rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegające na:

1. „obrazie przepisów postępowania, tj. art. 4, art. 7, art. 433 § 1 i art. 457 § 3 k.p.k. skutkującej błędem w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie pozwala na przyjęcie, iż skazany B. B. działał z zamiarem bezpośrednim kradzieży telefonu komórkowego I. [...], pomimo że dowody zebrane w sprawie wskazują, iż działaniu B. B. nie można przypisać zamiaru bezpośredniego;
2. obrazie przepisów prawa materialnego, tj. art. 287 § 1 k.k. (*należy uznać, że autorowi kasacji chodziło o art. 278 § 1 k.k.*) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż czyn popełniony przez skazanego B. B. wypełnia znamiona przestępstwa kradzieży typu podstawowego, pomimo, że powinien on zostać zakwalifikowany jako wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 278 § 3 k.k., co w konsekwencji doprowadziło do wydania niewspółmiernej kary”.

Obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie B. B. łagodniejszej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy B. B. jest bezzasadna w stopniu, który pozwolił na jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu wyznaczonym na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. Przystępując do omówienia poszczególnych zarzutów kasacji, przypomnieć wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego. Zadaniem postępowania kasacyjnego jest przy tym eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami, orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu postępowań, w toku których doszło do rażących naruszeń prawa. Sąd Najwyższy, dokonując wykładni przepisów dotyczących postępowania kasacyjnego wielokrotnie podkreślał, że postępowanie to nie służy dublowaniu postępowania odwoławczego, a Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie jest sądem kolejnej, trzeciej instancji, który ponownie przeprowadzać ma kontrolę poprawności oceny poszczególnych dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych w postępowaniu przed sądem *meriti*.

Zaznaczyć nadto należy, że biorąc pod uwagę treść art. 537 k.p.k. niemożliwe jest uwzględnienie alternatywnego wniosku obrońcy, to jest wniosku kasacji o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie B. B. łagodniejszej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie może bowiem wydać orzeczenia o charakterze reformatoryjnym. Odnotować należy również, że w kasacji jednocześnie zakwestionowano przypisanie skazanemu sprawstwa przestępstwa kradzieży telefonu i sformułowano zarzut obrazy prawa materialnego przez to, że nie uznano czynu skazanego za wypadek mniejszej wagi. W kasacji zarzuty te mają równorzędny charakter mimo sprzeczności między nimi.

Z treści kasacji wynika, że jej autor kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez sąd pierwszej instancji i zaakceptowane potem w całości przez sąd odwoławczy. W szczególności obrońca B. B. podważa możliwość uznania, że skazany działał z zamiarem bezpośrednim. Zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Zauważyć trzeba, że ustalenia faktyczne w sprawie dokonane zostały przez Sąd Rejonowy na podstawie zeznań świadków A. G. i K. Ł., które są zgodne z zapisami monitoringu i częściowo z wyjaśnieniami samego skazanego. Sąd pierwszej instancji w prawidłowy sposób przedstawił tok swego rozumowania w tym zakresie w uzasadnieniu wyroku i w żaden sposób nie można mu w tej

mierze przypisać rażącego naruszenia prawa, czy nawet jakiegokolwiek naruszenia prawa. Do tego samego wniosku doszedł sąd odwoławczy, który poddał kontroli ustalenia sądu i proces jego rozumowania, który doprowadził do uznania sprawstwa i winy B. B.. Prawdliwość kontroli odwoławczej znajduje swój wyraz w treści uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku. Nie sposób uznać, że sąd pierwszej instancji i, co oczywiste, sąd odwoławczy miały dopuścić się naruszenia art. 7 k.p.k. lub art. 4 k.p.k.

Odnosząc się do kwestionowanego pośrednio wymiaru orzeczonej kary zauważyć trzeba, że istotnie jest to kara surowa, niemniej sąd pierwszej instancji przekonująco uzasadnił jej rozmiary, odwołując się do wcześniejszej wielokrotnej karalności B. B. (uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji k. 4 i 21), a sąd odwoławczy dokonał kontroli tego uzasadnienia, sam podkreślając działanie w warunkach powrotu do przestępstwa (k. 11 uzasadnienia).

Także drugi zarzut kasacji odnosi się *de facto* do ustaleń faktycznych. Możliwość uznania czynu za wypadek mniejszej wagi, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności przedmiotowych dotyczących czynu, wartości skradzionego mienia oraz okoliczności podmiotowych dotyczących skazanego, w tym jego postępowania po zdarzeniu, nie przemawiają za uznaniem czynu B. B. za wypadek mniejszej wagi. W żadnym zaś razie nie można uznać, że brak takiego uznania ze strony sądu pierwszej instancji, czy sądu odwoławczego stanowił naruszenie prawa i to o charakterze rażącym.

Z powyższych względów kasacja obrońcy B. B. została oddalona, jako oczywiście bezzasadna.

aw